Klub Przyrodników

ul. 1 Maja 22, 66-200-Świebodzin
Konto: BZ WBK SA o/Świebodzin nr 28 1090 1593 0000 0001 0243 0645
tel./fax 068 3828236, e-mail: kp@kp.org.pl, http:// www.kp.org.pl

Świebodzin, 22 czerwca 2015 r.

Krajowy Zarząd
Gospodarki Wodnej
Warszawa

Dotyczy: projekt Planu Zarządzania Ryzykiem Powodziowym dla RW Dolnej Wisły

W związku z projektem PZRP dla Regionu Wodnego Dolnej Wisły, przedstawiam następujące uwagi:

1. Plan szacuje wysokość średniorocznych strat powodziowych w regionie wodnym (przy nie zmodyfikowanej infrastrukturze przeciwpowodziowej) na ok. 40 mln zł. Plan proponuje realizację inwestycji przeciwpowodziowych za ok. 1300 mln zł, przy czym nie przedstawiono prognozy, w jakim stopniu realizacja tych inwestycji ograniczyłaby średnioroczne straty powodziowe (oczywiste jest jednak, że nie jest możliwe ograniczenie tych strat do zera). Wstępny szacunek kosztów inwestycji, jakie miałyby być zrealizowane w kolejnym cyklu planistycznym, to 3700 mln zł.

   Przy takich proporcjach, sama tylko sensowność ekonomiczna PZRP wydaje się wątpliwa. Szczególne wątpliwości budzi komponent morski – zakładający inwestycje o kosztach 70750 mln zł[1], przy szacunku średniorocznych strat w wysokości 15 tys. zł.

2. Co do diagnozy obszarów problemowych, wymaga podkreślenia i uzupełnienia, że niektóre zjawiska i elementy wskazywane tu jako „problemowe" z punktu widzenia ochrony przeciwpowodziowej są zarazem elementami decydującymi o walorach przyrodniczych i z tego punktu widzenia wymagają zachowania. W szczególności:
   a) „stożek ujściowy" w ujściu Wisły to kluczowe siedlisko dla foki szarej i wieku unikatowych gatunków ptaków;
   b) liczne przemiały i ławice (łachy piaszczyste), a pomiędzy nimi głębokie wyboje, występujące odsypy (łachy) i duża krętość nurtu to podstawowe cechy decydujące o wartościach przyrodniczych Dolnej Wisły.

3. W priorytetach działań:
   a) Nie tylko w zlewni Drwęcy-Osy, ale co najmniej także w zlewni rzek Przymorza, Brdy, Wdy i Wierzycy, istnieją istotne potrzeby renaturyzacji koryt cieków i ich

[1] dane z zał. 10.3.2 w zał. 10.3 do PZRP, choć sprzeczne z tab. 5 na str. 17 PZRP.

brzegów (zwłaszcza renaturyzacja cieków dawniej uregulowanych), jak również odtwarzania retencji dolin rzek (dotyczy głównie torfowych dolin małych cieków, które dawniej zostały uregulowane w sposób przyspieszający odpływ wody, podczas gdy woda powinna być maksymalnie zatrzymywana w torfach);

b) Regulacje oraz prace utrzymaniowe rzek i potoków w zlewni Drwęcy-Osy oraz Brdy, Wdy i Wierzycy powinny otrzymać priorytet niski. W tych zlewniach większości są to prace podejmowane przez WZMiUW w celu ułatwienia rolnikom gospodarki rolnej na gruntach torfowych i innych gruntach wilgotnych albo prace mające zapobiec erozji bocznej i migracji koryt cieków, a więc służące celom innym niż zarządzanie ryzykiem powodziowym. Z punktu widzenia ryzyka powodziowego większość planowanych prac tego typu będzie pogarszać, a nie poprawiać naturalną retencję cieków i zlewni;

c) Podobnie, budowa i odtwarzanie systemów melioracji powinno we wszystkich zlewniach planistycznych otrzymać priorytet niski. W tym regionie wodnym budowa i odtwarzanie takich systemów służy niemal wyłącznie odwadnianiu gruntów rolnych, w szczególności gruntów torfowych. Z punktu widzenia ryzyka powodziowego większość planowanych prac tego typu będzie pogarszać naturalną retencję zlewni rolniczych.

4. W obszarze problemowym Dębki i Ujście Piaśnicy:
   a) Istotnym uwarunkowaniem jest wynikająca ze względów ochrony przyrody i krajobrazu konieczność utrzymania ujścia Piaśnicy w stanie naturalnym, co okresowo może zwiększać stany Piaśnicy;
   b) Zagrożenie powodziowe w tym obszarze generowane jest przez silny i nadal postępujący rozwój zabudowy na gruntach, które nie powinny być zabudowywane; podstawowym działaniem powinno być powstrzymanie zabudowy na gruntach narażonych na niebezpieczeństwo powodzi i likwidacja zabudowy nielegalnej. Przedmiotem ochrony i argumentem na rzecz konieczności ochrony nie powinna być zabudowa świadomie zlokalizowana w strefie Błot Przymorskich, co w tym obszarze jest częste;
   c) Uważamy za słuszny i konieczny wskazany tu wariant nietechniczny – w szczególności dostosowanie gospodarki rolnej do warunków wodnych. Użytki zielone w pasie Błot Przymorskich nie są bardzo wrażliwe wysokie uwilgotnienie i okresowe podtopienia, sama potrzeba ich ochrony przed powodzią może wymagać zrewidowania;
   d) Nie jest jasne działanie dot. rozrządu wody na Karwieńskich Błotach, w opisie ewentualnego działania brak uzasadnienia jego znaczenia dla zarządzania ryzykiem powodziowym. Wskazujemy tu, że gospodarowanie wodą w rejonie Karwieńskich Błot powinno uwzględniać:
      - maksymalne ograniczenie odpływu wody z torfowiska Bielawskie Błota;
      - zachowanie pełnego uwilgotnienia, z dopuszczeniem okresowych podtopień, gruntów torfowych tzw. Błot Przymorskich, przy absolutnym braku możliwości lokalizowania zabudowy na tych gruntach.

5. W obszarze problemowym Żuławy:
   a) W karcie obszaru problemowego nie przedstawiono, inaczej niż w innych obszarach, diagramu zagrożenia w heksagonach, co utrudnia analizę;
   b) Nie wnosimy uwag co do zasadniczego założenia, tj. ochrony Żuław przez utrzymanie istniejącego systemu odwadniającego-nawadniającego na samych Żuławach, tym bardziej że system ten na Żuławach jest elementem dziedzictwa

kulturowego, przy zastrzeżeniu że wszystkie inwestycje i prace wymagają środków minimalizujących i dostosowania do potrzeb środowiska;

c) W tym obszarze zasadnicze znaczenie mają jednak działania zgrupowane w „wariant alternatywny nietechniczny" i uważamy że powinny one być częścią wariantu rekomendowanego, a nie tylko alternatywą;
d) Dalszej analizy wymaga jednak, czy rzeczywiście wszystkie wały są nadal niezbędne i czy wszystkie obwałowane obszary powinny być nadal chronione. W szczególności, należy rozważyć zasadność ochrony przeciwpowodziowej niektórych polderów od strony Zalewu Wiślanego;
e) Jako alternatywę w przypadku przebudowy wałów przeciwpowodziowych przy ciekach na obszarze Żuław należałoby rozważyć także zwiększenie rozstawy wałów.
f) Niezasadne wydają się przypisane do tego obszaru problemowego przedsięwzięcia polegające na regulacji (odbudowie koryta, przebudowie koryta, umacnianiu skarp) rzek wpływających na obszar żuławski – w szczególności rzeka Kumiela, Klepa, Kłodawa, Młynówka Marwicka, Babica. Są to silnie ingerujące w środowisko rzek (negatywne oddziaływanie na środowisko będzie silniejsze niż oszacowano w PZRP) działania, a tylko w niewielkim stopniu wpłyną na ryzyko powodziowe w obszarze problemowym - dopływ wody do obszaru problemowego;
g) Istnieją rozwiązania techniczne umożliwiające skuteczne zabezpieczenie wałów przez rozkopywaniem przez bobry, bez konieczności przesiedlania bobrów ani redukcji ich populacji; takie działania zresztą w PZRP wskazano. Nie wymagają one poszukiwania alternatyw;
h) Nowe wrota sztormowe mogą stosunkowo silnie oddziaływać na środowisko, ograniczając unikatową strefę mieszania się wód słodkich i wód morskich, co należy zaznaczyć i rozważyć przy indywidualnej ocenie „korzystności środowiskowej" tej inwestycji.

6. W obszarze problemowym Pruszcz Gdański:
   a) Podstawą ochrony powinny być działania zgrupowane w wariant rekomendowany nietechniczny;
   b) Jako alternatywę dla typowej regulacji Raduni należy rozważyć częściową renaturyzację doliny na odcinku przebiegającym przez Pruszcz Gdański, z usunięciem najbardziej konfliktowej zabudowy i z ukształtowaniem koryta w sposób zapewniający przeprowadzenie wód wezbraniowych, ale jednocześnie zbliżone do naturalnego zróżnicowanie morfologii koryta. Nie powinny być to tylko prace skoncentrowane na odmuleniu i remoncie istniejących umocnień, ale bardziej gruntowne przeprojektowanie odcinka rzeki przebiegającego przez miasto, z uwzględnieniem jej częściowej renaturyzacji;
   c) Jako alternatywę dla zbiorników retencyjnych należy zawsze rozważać zbiorniki suche/poldery, co do zasady sprawniejsze pod względem rezerwy powodziowej.

7. W obszarze problemowym Wejherowo:
   a) Podstawą ochrony powinny być działania zgrupowane w wariant rekomendowany nietechniczny;
   b) Należy rozważyć także częściową renaturyzację korytarza ekologicznego we Władysławowie wzdłuż pot. Cedron, z usunięciem najbardziej konfliktowej zabudowy i z ukształtowaniem koryta w sposób zapewniający przeprowadzenie wód wezbraniowych, ale jednocześnie zbliżone do naturalnego zróżnicowanie morfologii koryta.

c) Popieramy wybór suchego polderu zamiast kaskady na rz. Cedron;

8. W obszarze problemowym Dolna Wisła z Toruniem:
   a) Negatywnie oceniamy zaproponowany wariant i uważamy, ze jest on niedopuszczalny z przyczyn środowiskowych;
   b) W szczególności, uważamy że budowa stopnia wodnego poniżej Włocławka tak silnie negatywnie oddziaływałaby na środowisko, że nie można będzie dopuścić jej do realizacji. Stopień oddziaływałby destrukcyjnie na obszary Natura 2000, a nawet gdyby rozważać zezwolenie na jego budowę w trybie art 6.4 dyrektywy siedliskowej, to nie będzie to możliwe z powodu braku możliwości zapewnienia adekwatnej kompensacji. Zwracamy tu uwagę, że ew. stopień nie zapewniałby rezerwy powodziowej, a tylko podpierałby zaporę we Włoclawku.
   c) Zasadnicze wątpliwości ze środowiskowego punktu widzenia budzą także „prace konserwacyjne w obrębie koryta wielkiej wody" na Dolnej Wiśle oraz odbudowa urządzeń regulacyjnych Wisły. Podstawą wartości przyrodniczych doliny Dolnej Wisły, chronionych m. in. w obszarach Natura 2000 jest właśnie „dziczejący" charakter koryta Wisły i jej międzywala; w tym krętość nurtu, występowanie przemiałów, wybojów i łach, znaczny stopień renaturyzacji dawnej zabudowy ostrogowej, mozaika zarośli i zadrzewień łęgowych w międzywalu. Interesem społecznym jest zachowanie i ochrona tych wartości, co należy uwzględnić.
   d) Jako rozwiązania alternatywne należy tu rozważyć:
      - ewentualne podwyższenie, a nie tylko remonty wałów,
      - rezygnację z ochrony niezabudowanych terenów rolniczych, także za obecnymi wałami, przy dostosowaniu gospodarki rolnej do możliwości okresowego zalewu.
   e) Rozważając prace w Ujściu Wisły, w tym przedłużanie i remont kierownic, trzeba uwzględniać, że:
      - ze względów środowiskowych konieczne jest zachowanie zespołu łach stożka ujściowego Wisły, tj. zachowanie procesu ich dynamicznego tworzenia się; łachy te wraz z zasiedlająca je fauną stanowią unikatowa wartość przyrodniczą w skali europejskiej i są sednem obszarów Natura 2000 w Ujściu Wisły;
      - ze względów środowiskowych trzeba zachować także możliwie mało zmienioną strefę mieszania się wód słodkich i morskich, chronioną tu jako siedlisko przyrodnicze estuarium.

   Z powyższych przyczyn uważamy, że koncepcja dla tego obszaru problemowego wymaga zasadniczego przepracowania. Dla problemu Włocławka należy rekomendować utrzymanie stanu istniejącego z niezbędnymi remontami, a nie budowę nowego stopnia. Jako alternatywę należy też rozważyć likwidację Zalewu Włocławskiego.

   Przedstawiona ocena zagrożenia w heksagonach sugeruje, że w ogóle należałoby zreinterpretować wyznaczenie obszaru problemowego. na większej części obszaru zagrożenie oceniono jako bardzo niskie lub niskie, a tylko w kilkunastu skupieniach jako podwyższone; niektóre z tych skupień są zresztą wskazywane jako odrębne obszary problemowe. Obszar Dolnej Wisły nie powinien być w ogóle rozważany jako jeden duży obszar problemowy, gdyż z punktu widzenia zarządzania ryzykiem, ochrona większości powierzchni tak rozpatrywanego obszaru nie jest w ogóle zasadna.

9. W obszarze problemowym Świecie: wskazane jako alternatywa techniczna działania utrzymaniowe na 5 km odcinku Wdy nie przyniosą rozwiązania problemu, gdyż przyczyną powodzi w tym miejscu są wysokie stany Wisły powodujące cofkę lub ograniczenie możliwości odpływu wód Wdy – co będzie miało miejsce niezależnie od

„stanu dna i brzegów" Wdy. Uważamy, że rekomendowane działania powinny być ograniczone do wariantu nietechnicznego.

10. W obszarze problemowym Gniew: wskazane jako alternatywa techniczna działania utrzymaniowe na Wierzycy byłyby bez znaczenia dla rozwiązania problemu, gdyż przyczyną powodzi w tym miejscu są wysokie stany Wisły powodujące cofkę lub ograniczenie możliwości odpływu wód Wierzycy – co będzie miało miejsce niezależnie od „stanu dna i brzegów" Wierzycy. Wierzyca powinna zostać pozostawiona w stanie możliwie najbardziej naturalnym.

11. W obszarze problemowym Nowe Miasto Lubawskie: wariant techniczny polegający na ingerencji w koryto Drwęcy i jej regulacji „w celu przystosowania do przeprowadzenia wód wezbraniowych" nie jest możliwy, ponieważ rzeka jest rezerwatem przyrody chronionym dodatkowo jako obszar Natura 2000. W rezerwacie przyrody ingeneracja tego typu co do zasady nie jest możliwa, niezależnie od oceny oddziaływania na środowisko. Zdecydowanie należy rekomendować w tym przypadku wariant nietechniczny w postaci mobilnych systemów ochrony przeciwpowodziowej.

12. W obszarze problemowym Grudziądz: przedstawiona kartograficznie ocena zintegrowanego zagrożenia w heksagonach sugeruje, że ten obszar w ogóle nie powinien być wskazywany jako problemowy, ze względu na względnie niewielki średni stopień zagrożenia.

13. W obszarze problemowym „Erozja brzegów morskich": Ocena „korzystności środowiskowej" budowy opaski brzegowej w miejscowości Rewa (lub alternatywnie progów podwodnych) wymaga ponownego rozważenia z punktu widzenia wymogów ochrony ekosystemu Zatoki Puckiej – obejmujących w szczególności procesy transportu rumowiska kształtujące i utrzymujące tzw. Ryf Mew, a także wymagających odtworzenia roślinności szuwarowej i renaturyzacji strefy litoralu Zatoki Puckiej.

14. W obszarze problemowym „Tereny nad Zalewem Wiślanym (zagrożenie od wód morskich)" kartograficzna diagnoza zagrożenia (mapa heksagonów) sugeruje, że ochrona powinna być skoncentrowana w kilku punktach, a w żadnym razie nie miałaby sensu ochrona wszystkich obszarów nad zalewem identyfikowanych jako narażone na niebezpieczeństwo powodzi. W szczególności, nieefektywna byłaby tu ochrona terenów rolniczych. Proponowane inwestycje w Przebrnie wymagają przynajmniej uzupełnienia ich uzasadnienia i wykazania, co miałyby chronić.

15. Zasadniczo sprzeczne z ideą planowania zarządzania ryzykiem powodziowym jest zamieszczenie w PZRP listy planowanych inwestycji przeciwpowodziowych których zasadność i potrzeba nie wynika z zastosowanego wnioskowania planistycznego, a które zestawione zostały wyłącznie na podstawie „życzeń" interesariuszy. Tymczasem, w analizowanym PZRP znalazły się takie listy, umieszczona jako załączniki 1.4, 2.4, 3.4, 4.4, 5.4 i 6.4 w ramach do załącznika 10.4 (sic!) do PZRP (tj. w kartach zlewni) i zatytułowana „*Katalog działań technicznych ZPZ Zalewu Wiślanego i Zatok do dalszych analiz w ramach prac nad PZRP*".

    Listy te zestawione są z inwestycji „ujętych w Masterplanach" oraz „zgłoszonych do PZRP" przez rozmaite podmioty. Wskazać tu należy, ze Masterplany nie mogą być w ogóle traktowane jako jakiekolwiek plany, są bowiem także tylko zestawieniami życzeń i zamiarów inwestycyjnych rozmaitych podmiotów, wstępnie ocenionych pod kątem ewentualnych oddziaływań środowiskowych, w tym w szczególności pod kątem

oddziaływania na cele środowiskowe dla wód. Podobnie, z faktu zgłoszenia inwestycji do PZRP przez interesariuszy, nie wynika wcale, że inwestycja ta jego potrzebna do właściwego zarządzania ryzykiem powodziowym.

Nie jest jasne, kiedy i w jaki sposób inwestycje te mają być poddane „dalszym analizom" i czy jest ryzyko, że znajdą się w ostatecznej wersji PZRP, tym samym umykając uwzględnieniu w konsultowanej wersji PZRP i w prognozie oddziaływania PZRP na środowisko.

16. W odrębnym piśmie przedstawiłem uwagi o charakterze ogólnym, dotyczące wszystkich projektów PZRP. Należy odnosić je także do omówionego tu planu.

z poważaniem